

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/104571,Lebensborn-Zatrute-zrodlo.html>



Szpital uzdrowiskowy w Polczynie-Zdroju w 1972 r. W czasie wojny w tym budynku mieścił się ośrodek („dom macierzyństwa”) Lebensbornu (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Lebensborn. Zatrute źródło

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: JACEK WRÓBEL 12.12.2023

12 grudnia 1935 r. powstała organizacja Lebensborn, która w czasie II wojny światowej odegrała kluczową rolę w praktykowanym przez III Rzeszę procederze porywania i germanizacji dzieci z Polski i innych krajów okupowanych.

Stowarzyszenie Lebensborn e.V. (niem. *Lebensborn eingertragener Verein*, pol. zarejestrowane stowarzyszenie „Źródło Życia”) zostało powołane w Berlinie z inicjatywy Heinricha Himmlera, Reichsführera SS i jednego z najpotężniejszych ludzi reżimu narodowosocjalistycznego III Rzeszy.

Organizacja ta miała zarazem charakter urzędu działającego w ramach struktury SS. Początkowo podlegała Głównemu Urzędowi Rasy i Osadnictwa (RuSHA) odpowiadającemu za realizację rasistowskiej polityki nazistowskiej.

Od 1938 r. Lebensborn podlegał Osobistemu Sztabowi Reichsführera SS – czyli bezpośrednio Heinrichowi Himmlerowi.



Siostry Witaszek - Alodia (po lewej i Daria po prawej). Dziewczynki zostały odebrane matce przez niemieckie władze po aresztowaniu ich ojca przez Niemców, który został następnie zamordowany za udział w konspiracji (fot. z zasobu IPN)

Hodowla ludzi

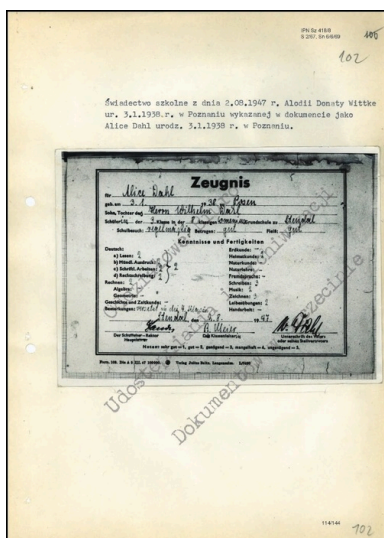
Statutowymi celami Lebensbornu było zapewnienie lokum i opieki „wartościowym rasowo i genetycznie

kobietom ciężarnym”, które spodziewały się dzieci z „wartościowymi rasowo” ojcami, oraz ich potomstwu.

Statutowymi celami Lebensbornu było zapewnienie lokum i opieki „wartościowym rasowo i genetycznie kobietom ciężarnym”, które spodziewały się dzieci z „wartościowymi rasowo” ojcami, oraz ich potomstwu.

Ważnym zadaniem organizacji była opieka nad matkami w ciąży pozamałżeńskiej, na które źle patrzono w ówczesnym społeczeństwie niemieckim. Lebensborn zapewniał utrzymanie porodu w tajemnicy. W przypadku gdy młoda matka chciała zachować dziecko, organizacja wspierała ją, zapewniając pociągnięcie ojca do płacenia alimentów, długoterminowy pobyt dziecka w zakładzie itp. W przypadku gdy matka nie chciała opiekować się dzieckiem, załatwiano dyskretnie adopcję przez „dobrą” rodzinę niemiecką – najczęściej wybierano rodziny członków SS.

Lebensbornowi w jego działalności przyświecały dwa cele - rozwój narodu niemieckiego oraz tworzenie „aryjskiej elity”, której załączkiem miało być SS.



Świadectwo szkolne Alodii Donaty Witaszek, występującej w

dokumencie jako Alice Dahl (pod nazwiskiem niemieckiej rodziny, u której przebywała), z 2 VIII 1947 r. ć

Porywacze dzieci

19 lutego 1942 r. Himmler zlecił Lebensbornowi rabowanie „rasowo wartościowych” dzieci polskich z tzw. Kraju Warty i ich germanizację. Odtąd proces rabunku dzieci polskich, który zaczął się już wcześniej, nabral masowego i systematycznego charakteru.

Terenowe jednostki Lebensbornu posiadały własne, odrębne urzędy meldunkowe i urzędy stanu cywilnego, co umożliwiało ukrywanie uprowadzonych dzieci przed ich rodzinami i zacieranie ich tożsamości. W ośrodkach germanizacyjnych Lebensbornu panowała surowa dyscyplina. Istniał zakaz utrzymywania kontaktu z rodzinami. Od lutego 1942 r. porwane dzieci w wieku 2-6 lat kierowano do ośrodków Lebensbornu, a dzieci w wieku 6-12 lat – do tzw. Szkół Ojczyźnianych. Następnie dzieci z Lebensbornu trafiały do bezdzietnych rodzin członków SS, a dzieci ze Szkół Ojczyźnianych – do rodzin na wsi.

Statutowymi celami Lebensbornu było zapewnienie lokum i opieki „wartościowym rasowo i genetycznie kobietom ciężarnym”, które spodziewały się dzieci z „wartościowymi rasowo” ojcami, oraz ich potomstwu.

Rabunek i germanizacja dzieci polskich przez III Rzeszę była poważnym problemem społecznym. Liczbę dzieci porwanych przez Niemcy szacuje się w granicach od kilkudziesięciu tysięcy do ok. 200 tysięcy osób (polscy historycy podają raczej tę drugą liczbę). Różnice w szacunkach wydają się wynikać z tego, że niektórzy autorzy piszą wyłącznie o dzieciach porwanych w ramach programu germanizacji, a niektórzy wliczają również młodzież zabraną na roboty przymusowe, nowo urodzone dzieci odbierane matkom-robotnicom przymusowym po urodzeniu i inne kategorie dzieci uwięzionych przez III Rzeszę.

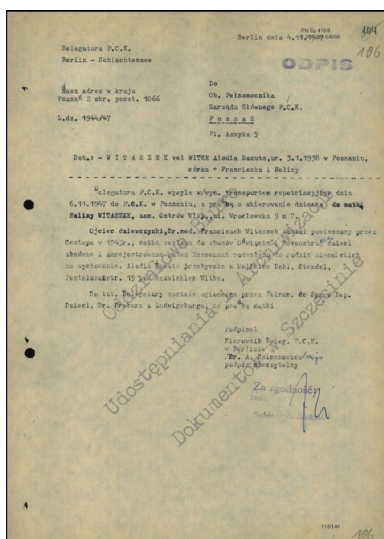
Spośród dzieci przeznaczonych do germanizacji jedynie część przeszła przez zakłady Lebensbornu.

Procederem tym zajmowały się również inne niemieckie instytucje, jak np. Narodowosocjalistyczne Towarzystwo Opieki Społecznej (NSV).

Dzieciom zmieniano imiona i nazwiska na typowo niemieckie. Starano się, żeby nazwiska miały brzmienie podobne do oryginalnych, polskich, aby dzieci miały mniejszy problem z przyswojeniem ich.

Dzieciom w ośrodkach Lebensbornu zmieniano imiona i nazwiska na typowo niemieckie. Zasadniczo starano się, żeby nazwiska miały brzmienie podobne do oryginalnych, polskich, aby dzieci miały mniejszy problem z przyswojeniem ich jako własnych. Najczęściej polegało to na zachowaniu dwóch, trzech tych samych liter nazwiska, np. Mikołajczyk – Micker. Imiona zazwyczaj tłumaczono lub wybierano podobnie brzmiące.

Następnie dzieci przekazywano rodzinom niemieckim, zwłaszcza rodzinom członków SS. Często następowała wówczas powtórna zmiana nazwiska dziecka na nazwisko danej niemieckiej rodziny.



Dokument PCK dotyczący repatriacji do Polski Alodii Witaszek w 1947 r. (z zasobu IPN)

Przebieg 09 98
3700-00000

Polski Czerwony Krzyż
Okręg Śląsko-Dąbrowski
Ośrodek Opieki i Ratunku Dzieci
Dzieci porwanejnych z Niemiec

A R K U S Z
evidencyjny wywiezionego dziecka

Dziecko:
Nazwisko rodzne W i t a s z e k Imię własne Daria, Ródz. lub niek.
Imię matki
Data urodzenia: dzień .., miesiąc .., rok 1939
Sprawozdanie z dziec. miesiąc rok

Miejsce urodzenia: Poznań- Powiat - W 3, Poznańskie Kraj,

Sprawozdanie: Powiat - W 3 Kraj

Narodowość: umarła polska Narodowość sprawozdania: polska

Język którego używa niemiecki niemiecki języki

Religia niem. Wykazano: z kl. szkoły niemieckiej

Pełnomocni adres w kraju przed wywiezieniem: Poznań

Data wywiezienia: wrzesień 1945 Drogą SS-Konzern w Kaliszu

SS-Windberlein Bad Polzig, Stettinobst Voigt w Austrii

Data powrotu do ojczyzny: 4.XII.1947 z Węgier

Nazwisko rodziny, w której została przebywać Witaszkowa Halina, siostra z adresem lub 123456789

Adres najbliższych krewnych: Dziecko Castro Włocławek 3 D 72

Rodzina:
Ojciec: Nawisko W i t a s z e k Imiona Franciszek

Data urodzenia 9.9.1908

Narodowość: polaka

Ostatni znany adres: zinał 8.4.1947 w Poznanu

Stary adres

Data ostatniej wiadomości

Zawód: lekarz Miejsce pracy

Za zgodą
K
A

**Arkusz ewidencyjny PCK dot.
wywiezionego dziecka - Darii
Witaszek - z zaznaczoną datą
repatriacji do Polski: 4 XII 1947 r.
(z zasobu IPN)**

Po wojnie władze polskie i PCK prowadziły program rewindykacji (odzyskiwania) zrabowanych dzieci polskich z Niemiec, współpracując z międzynarodowymi organizacjami i władzami okupacyjnymi mocarstw alianckich. W wyniku działalności polskich agend ds. rewindykacji dzieci na terytorium okupowanych Niemiec udało się repatriować do Polski około 33 tys. dzieci – 20 tysięcy z sowieckiej strefy okupacyjnej, 11 tysięcy ze stref zachodnich i około 2 tysiące z Austrii. Była to wyraźna mniejszość ogólnej liczby porwanych dzieci.

Na przełomie 1947 i 1948 r. przywódcy Lebensbornu byli sądzeni w ósmym procesie norymberskim przed Amerykańskim Trybunałem Wojskowym. Sędziom nie udało się wnikać w rzeczywisty charakter organizacji, bo uznali ją za organizację charytatywną, a większość przywódców Lebensbornu została skazana jedynie za przynależność do SS.

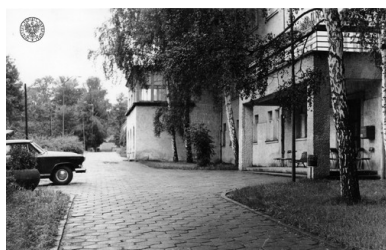
Po raz drugi kierownictwo Lebensbornu było sądzone w 1950 r. przed niemieckim Trybunałem Denazyfikacyjnym w Monachium. Trybunał nie zgodził się z orzeczeniem z Norymbergi i udowodnił jego liderom m.in. kierowanie akcją germanizowania czeskich dzieci po rodzicach zamordowanych w Lidicach.

Lebensborn jest odpowiedzialny za tragedię wielu polskich dzieci i ich rodzin. Problemy tożsamościowe ludzi,

którzy przeszli przez ten proceder, trwały jeszcze wiele lat po wojnie.



Widok na szpital uzdrowiskowy w Pólczyń-Zdroju w 1972 r. W czasie wojny w tym budynku mieścił się ośrodek („dom macierzyństwa”) Lebensbornu (fot. z zasobu IPN)



Szpital uzdrowiskowy w Pólczyń-Zdroju w 1972 r. W czasie wojny w tym budynku mieścił się ośrodek („dom macierzyństwa”) Lebensbornu (fot. z zasobu IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ